

**Święta Bożego Narodzenia i okres przed Nowym Rokiem przynoszą tradycyjnie ze sobą zimową przerwę w rozgrywkach ligowych. Giallorossi udali się, tak jak i inne zespoły na zasłużony wypoczynek, aby już 28 grudnia wrócić do treningów. Powoli dobiega końca rok 2012. Święta i przerwa w grze są więc doskonałym okresem do podsumowań tego, co działo się w niedługo „minionym” już roku. Oto krótkie podsumowanie dokonań Romy A.D. 2012.**

## **Lipiec**

**BOISKO:** W lipcu zespół Zdenka Zemana rozpoczął przygotowania do nowego sezonu. Giallorossi byli jedną z pierwszych drużyn, które rozpoczęły zgrupowania przed nowymi rozgrywkami. Mimo braku występu w europejskich pucharach, Totti i spółka pojawili się w Trigorii już 3 lipca, a więc jedenaście dni wcześniej niż przed rokiem. Zeman zafundował na „dzień dobry” dwie godziny prac atletycznych. To zresztą zasugerowało, jak będą wyglądać przygotowania do rozgrywek. 5 lipca Giallorossi rozpoczęli przedsezonowe zgrupowanie w ośrodku w Riscone, naznaczone ciężkimi treningami. Pierwszym rywalem na obozie przygotowawczym był lokalny amatorski zespół, który podopieczni Zemana ograli w stosunku 9 do 0. Kolejnym rywalem Romy był rumuński Turnu Severin. Mecz zakończył się wygraną 2-0, a jedno z trafień zaliczył powracający po ciężkiej kontuzji Burdisso. 17 lipca przedsezonowy obóz w Riscone dobiegł końca. Całą „imprezę” zakończył sparing z Rapidem Wiedeń, który 2-1 wygrali gracze Zemana. To był jednak dopiero początek. Kilka dni później, a konkretnie 21 lipca, drużyna znajdowała się już w USA, gdzie poza treningami miała rozegrać trzy mecze sparingowe. Na pierwszy ogień poszło Zagłębie Lubin, które przegrało z zespołem Zemana 0-4. Podczas gdy drużyna przebywała w USA, potwierdzono oficjalnie daty kolejnego obozu przygotowawczego, w austriackim Irnding. Drugim rywalem Romy na tournée po Stanach Zjednoczonych był Liverpool. Giallorossi i tym razem byli górą, pokonując rywala 2-1. Obóz w USA zakończył się 28 lipca meczem towarzyskim z reprezentacją Salwadoru. Giallorossi wygrali 2-1.

**POZA MURAWĄ:** W lipcu w najlepsze rozwijało się marcatò. Wszystko zaczęło się od zakontraktowania Dodo, który przybył do Romy za darmo. Dzień później zespół Giallorossich, a konkretnie Primavera, zasilił bramkarze Svedkauskas. Po wielu latach zespół pożegnał się z Portugalczykiem Antunesem. Kolejnym graczem zmuszonym do opuszczenia pokładu Romy okazał się Viviani, który jednak, na zasadzie wypożyczenia, zasilił Padovę. 12 lipca kontrakt z zespołem podpisał Brazylijczyk Lucca. Dzień później, klub opuścił niespodziewanie Borini. Młody napastnik wrócił za 13,3 mln euro do Anglii, a konkretnie do Liverpoolu. W końcu 15 lipca potwierdzono pierwszy, w miarę poważny transfer. Za 3,75 mln euro zespół zasilił Michael Bradley. Giallorossi stracili przy tej okazji połowę karty Stoiana. Dzień później z Romą pożegnali się Curci i Juan, ten pierwszy tymczasowo, ten drugi definitywnie, po tym jak rozwiązał za porozumieniem stron kontrakt klubem. 18 lipca zaklepano transfer Leandro Castana, który przeszedł do zespołu za 5 mln euro. Dzień później drużynę zasilił Panagiotis Tachtsidis. W przeciwnym kierunku powędrował Andrea Bertolacci. Tymczasem kolejnym graczem po Juanie, który opuścił niespodziewanie zespół okazał się Leandro Greco. Wychowanek Romy przeszedł do Olympiakosu. W ślad kolegów poszedł Simplicio, który rozwiązał kontakt z klubem i przeszedł do japońskiego Cerezo Osaka. 30 lipca zakończyła się jedna z najdłuższych i najbardziej męczących telenowel transferowych tego lata. Po długich negocjacjach, Giallorossi pozyskali z Genoi Mattię Destro na zasadzie wypożyczenia za 11,5 mln euro z prawem do wykupu za 4,5 mln. Zespół Rossoblu zasilił z kolei na zasadzie współwłasności Piscitella i Verre. Ten drugi został następnie wypożyczony do Sieny.

### **Sierpień (0-1-0; 2-2; Osvaldo, Nico Lopez - 1)\***

Rok 2010: (0-1-1; 1-3; Riise - 1)

**BOISKO:** Pierwszego sierpnia, po trzech dniach odpoczynku po tourne po USA; Giallorossi zebrali się w Trigorii. Dzień później zespół był już w austriackim Irdning. Po Mistrzostwach Europy, do zespołu powrócił wreszcie Daniele De Rossi. 5 sierpnia Giallorossi zdeklasowali w sparingowym meczu zespół Joiner Irdning. Zespół Zemana wygrał 13-0. 11 sierpnia Giallorossi pokonali w sparingu 6-0 SC Liezen, a dzień później, po ostatnim treningu, wrócili do Rzymu. Zwieńczeniem całych przygotowań do sezonu był rozegrany 19 sierpnia na Stadio Olimpico mecz z Arisem Saloniki. Zespół Zemana wygrał 3-0. W końcu, 26 sierpnia, doszło do oficjalnego otwarcia sezonu. Mecz inauguracyjny z Catanią, który oglądało aż 55 tysięcy kibiców, zakończył się remisem 2-2, a punkt Romie zapewnił debiutujący w pierwszym zespole Nico Lopez.

**POZA MURAWĄ:** Wydarzeniem numer jeden sierpnia było przejęcie klubowych sterów przez Jamesa Pallottę **[na zdjęciu]**. Sprawujący wcześniej obowiązki Dyrektora Wykonawczego, zmienił na stanowisku prezydenta klubu Thomasa DiBenedetto. Sierpień zespół rozpoczął od obozu w Irdning. Przygotowania w Austrii drużyna rozpoczęła praktycznie w komplecie. I chyba właśnie dlatego, już 1 sierpnia, w sporym pośpiechu, dopięto kolejne transfery, tak aby nowi piłkarze byli gotowi do pracy z zespołem. Zespół zasilili Federico Balzaretti (za 4,5 mln euro) i Ivan Piris (1 mln euro za wypożyczeni plus 4 mln za wykup). Tego samego dnia pożegnaliśmy Aldo Malderę, byłego gracza Giallorossich, który sięgnął z klubem w 1983 roku po mistrzostwo. 7 sierpnia drużynę opuścił kolejny po Greco wychowanek. Kontrakt z klubem rozwiązał Rosi, który kilka dni później przyjął ofertę Parmy. Na tym pożegnania nie dobiegły jednak końca. Następnym w kolejce okazał się być Pizarro, który rozwiązał umowę z klubem i zasilł Fiorentinę. Los Chilijczyka podzielił kilka dni później Gabriel Heinze. Po nim, kontrakt z klubem rozwiązał Okaka. W międzyczasie Roma wypożyczyła Jose Angela do Realu Sociedad. Po trzech tygodniach oczekiwania, 21 sierpnia, Giallorossi dokonali kolejnego „zakupu”. Na zasadzie wypożyczenia za 1,5 mln euro z prawem do wykupu za 3 mln, drużynę zasilili 18-letni Marquinhos. Mercato zakończyło się oczywiście kilkoma operacjami „last minute”. Borriello został wypożyczony do Genoi, Brighi stał się oficjalnie graczem Torino, z kolei Bojan opuścił niespodziewanie Romę na rzecz Milanu, również na zasadzie transferu tymczasowego. W przeciwną stronę powędrował z kolei zagadkowy bramkarz, 24-letni Mauro Goicoechea, dokonały kandydat, jak wielu myślało, na trzeciego golkipera Giallorossich.

## **Wrzesień (2-1-2; 10-9; Osvaldo, Florenzi - 2)**

Rok 2011: (1-2-1; 3-3; Osvaldo - 2)

**BOISKO:** W przeciwieństwie do poprzedniego sezonu, Giallorossi nie musieli czekać długo na zwycięstwo. Już w drugiej kolejce, zespół Zemana ograł na San Siro, po bardzo dobrym meczu, Inter. Giallorossi wygrali pewnie 3-1, zmazując plamę z meczu inauguracyjnego sezon z Catanią. Niestety, kolejny występ przed własną publicznością okazał się również nieudany. W trzeciej kolejce Roma przegrała 2-3 z Bologną, mimo iż prowadziła po kwadransie dwoma golami. Tydzień później Giallorossi pojechali na Sardinie, aby spróbować uporać się po raz pierwszy od 16 lat na wyjeździe z Cagliari. Sztuka ta się udała, choć nie w sportowej walce. Z winy zespołu z Sardynii mecz został odwołany, a kilka dni później orzeczono o walkowerze dla Romy. Rossoblu odwołali się od tej decyzji, jednak władze ligi zatwierdziły wcześniejsze ustalenia. Cztery dni później oglądaliśmy Romę ponownie na Stadio Olimpico. Niestety, powiedzenie „do trzech razy sztuka” nie znalazło w tym przypadku zastosowania. Giallorossi stracili kolejne punkty przed własną publicznością, remisując 1-1 z grającą w 45 minut w osłabieniu Sampdorią. Oliwy do ognia dolał występ w Turynie w szóstej kolejce sezonu. Zespół Zemana przegrał z Juventusem 1-4. Giallorossi kończyli wrzesień na ósmej pozycji w tabeli z drugim

statystycznie w lidze atakiem, ale również przedostatnią w Serie A obroną. Na zapleczu po Superpuchar sięgnęła Primavera, która pokonała 2-1 aktualnego mistrza kraju, Inter Mediolan.

**POZA MURAWĄ:** Poza boiskiem działo się niewiele. Po słabych występach w meczach domowych oraz wysokiej porażce z Juventusem zaczęły pojawiać się pierwsze głosy dezaprobaty pod adresem Zemana. W jednym z wywiadów, Franco Baldini zdradził, iż klub odrzucił latem oferty na najlepszych graczy opiewające na ogólną sumę około 100 mln euro. Walter Sabatini z kolei, stwierdził po porażce z Juventusem, iż niektórzy nowowprowadzeni piłkarze zostali być może przewartościowani.

### **Październik (2-0-2; 10-8; Lamela - 5)**

Rok 2011: (2-0-3; 8-8; Bojan, Osvaldo - 2)

**BOISKO:** W październiku Giallorossi podzielili występy na porażki i zwycięstwa. Miesiąc zaczął się obiecująco. 7 października zespół Zemana odniósł pierwsze zwycięstwo przed własną publicznością, pokonując, z małą dozą szczęścia, Atalantę. Giallorossi poszli za ciosem tydzień później, ogrywając w stosunku 4-2, na wyjeździe, Genoę. Zespół awansował na piąte miejsce w tabeli, choć do czwartego Interu tracił już cztery oczka. Niestety, to co Giallorossi zyskali na „Marassi”, roztrwonili kilka dni później. W meczu z Udinese, na Stadio Olimpico, powtórzyła się sytuacja z pojedynku sprzed miesiąca z Bologną. Totti i spółka prowadzili 2-0 po dwóch trafieniach Lameli, aby ostatecznie nie zdobyć choćby punktu. Skończyło się na 2-3. Takim sam wynik padł tydzień później w Parmie. W bardzo trudnych warunkach, w meczu na wodzie, Giallorossi nie zdołali uporać się z przeciwnikiem. Sytuacja w tabeli wróciła do tej sprzed miesiąca. Zespół wylądował na siódmym miejscu, a do trzeciego Napoli tracił aż osiem punktów. Zadawała jedynie forma Lameli, który zdobył w czterech występach pięć bramek.

**POZA MURAWĄ:** Na początku miesiąca nowy kontrakt z Romą podpisał Alessandro Florenzi. Wychowanek Giallorossich, który wiązał się do tej pory z klubem „kontraktem socjalnym”, podpisał umowę do czerwca 2016 roku. Kilka dni później klub narodziło się partnerstwo klubu z firmą Volkswagen. Nowego partnera Romy przedstawiono przed meczem z Atalantą, przy okazji prezentacji laureatów letniego plebiscytu „Hall of Fame 2012”. W październiku pojawiło się sporo plotek medialnych odnośnie rzekomego sporu na linii Zeman-De Rossi. Czech skrytykował w wypowiedziach pomeczowych pomocnika Romy, którego wcześniej posadził na ławce rezerwowych, co nie umknęło dziennikarzom. Tymczasem Franco Baldini

oznajmił na jednej z konferencji, iż De Rossi nie jest piłkarzem na sprzedaż. W meczu z Udinese zadebiutował oficjalnie długo oczekiwany przez kibiców Dodo.

### **Listopad (3-0-1; 9-4; Lamela, Pjanic, Destro, Osvaldo - 2)**

2011 rok: (2-0-1; 4-3; Pjanic, Gago, Bojan, Osvaldo - 1)

**BOISKO:** W listopadzie dało się zobaczyć Romę grającą przede wszystkim lepiej w defensywie. Giallorossi stracili w czterech meczach tylko cztery bramki, co koniec końców zaprocentowało dziewięcioma zdobytymi punktami. Miesiąc otworzyła pewna wygrana 4-1 z Palermo, gdzie, gdyby z lepszą skutecznością napastników; skończyłoby się wyżej. Niestety, tydzień później, w meczu, który miał być pojedynkiem prawdy, Giallorossi polegli. Mowa tu o debrach Rzymu, które zespół Romy przegrał po raz trzeci z rzędu. Szansę na nawiązanie walki zaprzepaścili Giallorossi tuż przed przerwą, gdy murawę za czerwoną kartkę opuścił De Rossi. Skończyło się na porażce 2-3. Później zespół Zeman zmierzył się z niżej notowanymi rywalami. Najpierw ograł na własnym boisku 2-0 Torino, następnie dzięki trafieniu Destro, uporał się na wyjeździe z Pescarą. Listopad kończył się szóstym miejscem w tabeli ze stratą pięciu oczek do trzeciego Interu.

**POZA MURAWĄ:** W listopadzie klub podpisał umowę z firmą Philipp Plein na dostarczanie oficjalnych strojów reprezentacyjnych. Ustalono oficjalne daty zimowego zgrupowania w USA. Pod koniec miesiąca klub podjął decyzję rozwiązani umowy z Kappą z powodu naruszeń ze strony firmy Basic Italia, właściciela marki. Zdecydowano, iż umowa będzie obowiązywać do końca sezonu czyli 30 czerwca 2013 roku, po czym, cztery lata przed czasem, zostanie rozwiązana ze skutkiem natychmiastowym. Ów komunikat wywołał sporą burzę, głównie wśród kibiców, którzy snuli już hipotezy odnośnie nowego sponsora. Tymczasem firma Basic Italia zastrzegła sobie skierowanie całej sprawy do sądu.

### **Grudzień (4-0-1; 14-6; Osvaldo, Destro - 3)**

2011 rok: (2-1-1; 6-5; Osvaldo - 2)

**BOISKO:** Grudzień okazał się najlepszym miesiącem za kadencji Zdenka Zemana. Giallorossi wygrali trzy z czterech spotkań ligowych oraz uporali się z łatwością w 1/8 finału Coppa Italia z Atalantą. Miesiąc rozpoczął się od wyjazdowego zwycięstwa 3-1 ze Sieną, gdzie dał o sobie przypomnieć Perrotta, strzelec bardzo ważnej bramki w tym spotkaniu. Tydzień później, po trzech meczach z niżej notowanymi rywalami, formę Romy sprawdziła Fiorentina. Giallorossi stworzyli sobie wiele sytuacji do

zdobycia bramek, a mecz skończył się wygraną 4-2. Zdaniem wielu był to najlepszy występ Romy w sezonie. Zespół Zemana dogonił przy okazji w tabeli świetnie grającą w tym okresie drużynę Violi. Niestety, tydzień później, nie po raz pierwszy w tym sezonie, zmorą Giallorossich okazała się pogoda. W meczu we mgle przeciwko Chievo padł wynik 0-1 po ewidentnym błędzie sędziego bocznego. Sprawiedliwym rezultatem w tym spotkaniu byłby bezbramkowy remis. Owa porażka oddaliła nieco ponownie zespół od czołówki. W międzyczasie zespół ograł w 1/8 finału Coppa Italia 3-0 Atalantę. Rok zakończył się jednak dobrze. Tak jak 12 miesięcy temu, Giallorossi wygrali pewnie w ostatniej kolejce w roku, a ofiarą, tym razem zabójczo skutecznej Romy, okazał się Milan. Zespół Zemana wygrał 4-2, kończąc rok na szóstym miejscu w tabeli, ale również z kontaktem z Interem, Napoli i Fiorentiną.

**POZA MURAWĄ:** Poza boiskiem działo się niewiele. Italo Zanzi zmienił, na razie nieoficjalnie, Marka Pannesa, na stanowisku Dyrektora Wykonawczego klubu. W chwili pisania artykułu, gracze pakowali walizki przed piątkowym (28 grudnia) wyjazdem na tournée do USA, gdzie zespół przejdzie kilka otwartych treningów oraz rozegra sparing z Orlando City. Powrót do Rzymu zaplanowano na 3 stycznia, jednak o tym za rok...

### **Podsumowanie 2012 (21-7-15; 87-67; Lamela - 15, Osvaldo, Totti - 14)**

Rok 2011: (19-9-17; 66-62; Totti - 13)

**BOISKO:** Sportowo był to na pewno dla klubu rok stracony. Fatalna druga część sezonu 2011/2012 i gorszy niż się można było spodziewać początek rozgrywek 2012/2013 były niczym powtórka z rozrywki z 2011 roku. Giallorossi nie awansowali przede wszystkim w maju choćby do Ligi Europejskiej. Na przestrzeni całego roku, zarówno za Luisa Enrique, jak i Zdenka Zemana, drużynę dało się rozpoznać przede wszystkim jako zespół notujący spektakularne porażki. Ładnych i godnych zespołu zwycięstw było na pewno mniej niż fatalnych porażek. Według podsumowań ligowych tylko za 2012 rok, Giallorossi byli ósmą siłą w Serie A, ulegając w punktach nawet Parmie. Do tego wszystkiego doszło kilka przerwanych ciekawych serii, dwie porażki w derbach, zakotwiczenie za lokalnym rywalem na koniec poprzedniego sezonu i póki co miejsce za jego plecami również w obecnych rozgrywkach. Szczęściem w nieszczęściu jest dobre zakończenie 2012 roku, co wróży optymistycznie na kolejne dwanaście miesięcy. Na zapleczu, tym razem po Puchar i Superpuchar Włoch sięgnęła Primavera.

**POZA MURAWĄ:** Poza boiskiem było na pewno lepiej niż na nim. Nowym prezydentem klubu został w sierpniu James Pallotta. Nową umową z klubem związał

się Daniele De Rossi, ucinając tym samym wszelkie spekulacje medialne. W maju z funkcji trenera Romy zrezygnował po bardzo słabym sezonie Luis Enrique, a jego miejsce zajął za sterami Zdenek Zeman. Kierownictwo przeprowadziło ponownie dosyć bogatą kampanię transferową, naznaczoną również po raz wtóry, zamiataniem wśród „starej gwardii” zespołu. Podpisano umowy z „ESPN Wide World Sports Complex”, należącym do Disneya oraz Volkswagenem. Przedwcześnie rozwiązano kontrakt z Kappą. W planach znajduje się wciąż budowa nowego stadionu. Jego lokalizację powinniśmy poznać na początku przyszłego roku.

Na koniec możemy mieć jedynie nadzieję, iż Nowy Rok będzie zdecydowani lepsi od tego, który się kończy. Miejmy nadzieję, że Giallorossi pójdą w ślady końcówki tego roku, będą kontynuować osiąganie dobrych wyników i zakotwiczą na koniec sezonu nawet w pierwszej trójce, aby awansować do Ligi Mistrzów, czego Wam Bracia Romaniści, drużynie i sobie życzę. FORZA ROMA!

\*W nawiasach kolejno: Liczba zwycięstw, remisów, porażek; bilans bramek, najlepszy strzelec(y), liczba bramek.

Autor: abruzzo